



SKAŁA

XXXI niedziela zwykła

5 listopada 2017

29 (359)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA WWW.SWLUKASZ.WAW.PL



OTO SŁOWO PANA

„Jeden jest Ojciec wasz w niebie i jeden jest wasz Nauczyciel – Chrystus.” (Mt 23, 9a. 10b).

Dzisiejsze Słowo Boże wzywa do radykalności w podążaniu drogą powołania kapłańskiego, bycia duszpasterzem, głosicielem i świadkiem Chrystusowej Ewangelii.

Bóg pokazuje nam dwie postawy:

- niewiernych powołaniu kapłanów Starego Przymierza, o których mówi Bóg przez proroka Malachiasza i których również oskarża Jezus widzący obłudę faryzeuszów i uczonych w Piśmie,
- apostołów, którzy mają być według zamysłu Jezusa – pokornymi sługami Boga, głosicielami i świadkami Dobrej Nowiny.

Kapłani starotestamentalni i współcześni Jezusowi faryzeusze zostali napiętnowani przez Boga z powodu zakłamania i obłudy: *Mówią bowiem, ale sami nie czynią. Wiążą ciężary wielkie i nie do uniesienia i kładą je ludziom na ramiona, lecz sami palcem ruszyć ich nie chcą.* (Mt 23, 3 – 4). Taka postawa nie podoba się Bogu.

Powołany przez Chrystusa apostoł ma być głosicielem i świadkiem. Obydwie te funkcje muszą zawsze iść w parze w życiu sług Kościoła. Jezus nie wybiera chodzących idealów, ale grzeszników. Czyni ich narzędziami swojej miłości i miłosierdzia. I właśnie dlatego apostoł Jezusa ma być pokornym sługą, znającym swoje niedoskonałości, słabości i grzechy oraz świadomym swojej misji, a mianowicie posłannictwa, którym został obdarowany przez Boga.

Ja kapłan, mam głosić Chrystusa i żyć Chrystusem. Wiem, że nie dorastam do miana apostoła z powodu swoich słabości i grzechów. Dlatego mam się umniejszać, aby Ten, którego głoszę i o którym świadczę swoim życiem, mógł we mnie wzrastać. Aby to Jego Słowo, wypowiedane przez moje kapłańskie usta, uświęcało Lud Boży, do którego jest kierowane oraz przemieniało mnie, jako szafarza Bożych tajemnic, przez którego ma przepływać z Bożą mocą i miłością.

Jezu, cichy i pokornego Serca, uczyni serca nasze według Serca Twego.

EWANGELIA NA CO DZIEŃ

5 listopada 2017 - XXX niedziela zwykła
(Mt 23,1-12)

6 listopada 2017 - poniedziałek

Dzień powszedni

(Łk 14,12-14)

Jezus powiedział do przywódcy faryzeuszów, który Go zaprosił: Gdy wydajesz obiad albo wieczerzę, nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani zamożnych sąsiadów, aby cię i oni nawzajem nie zaprosili, i miałbyś odpłatę. Lecz kiedy urządzasz przyjęcie, zaprosz ubogich, ułomnych, chromych i niewidomych. A będziesz szczęśliwy, ponieważ nie mają czym sobie się odwdziżyć; odpłatę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych.

7 listopada 2017 - wtorek

Dzień powszedni

(Łk 14,15-24)

Gdy Jezus siedział przy stole, jeden ze współbiedników rzekł do Niego: Szczęśliwy jest ten, kto będzie ucztował w królestwie Bożym. Jezus mu odpowiedział: Pewien człowiek wyprawił wielką ucztę i zaprosił wielu. Kiedy nadszedł czas uczy, posłał swego sługę, aby powiedział zaproszonym: Przyjdźcie, bo już wszystko jest gotowe. Wtedy zaczęli się wszyscy jednomyślnie wymawiać. Pierwszy kazał mu powiedzieć: Kupiłem pole, muszę wyjść, aby je obejrzeć; proszę cię, uważaj mnie za usprawiedliwionego. Drugi rzekł: Kupiłem pięć par wołów i idę je wypróbować; proszę cię, uważaj mnie za usprawiedliwionego. Jeszcze inny rzekł: Poślubiłem żonę i dlatego nie mogę przyjść. Sługa powrócił i oznajmił to swemu panu. Wtedy rozgniewany gospodarz nakazał słudze: Wyjdź co prędzej na ulice i zaułki miasta i wprowadź tu ubogich, ułomnych, niewidomych i chromych. Sługa oznajmił: Panie, stało się, jak rozkazałeś, a jeszcze jest miejsce. Na to pan rzekł do sługi: Wyjdź na drogi i między opłotki i zmuszaj do wejścia, aby mój dom był wypełniony. Albowiem powiadam wam: żaden z owych ludzi, którzy byli zaproszeni, nie skosztuje mojej uczy.

8 listopada 2017 - środa

Dzień powszedni

(Łk 14,25-33)

Wielkie tłumy szły za Jezusem. On zwrócił się i rzekł do nich: Jeśli kto przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i sióstr, nadto siebie samego, nie może być moim uczniem. Kto nie nosi swego krzyża, a idzie za Mną, ten nie może być moim uczniem. Bo któż z was, chcąc zbudować wieżę, nie usiądzie wpięrow i nie oblicza wydatków, czy ma na wykończenie? Inaczej, gdyby założył fundament, a nie zdołałby wykończyć, wszyscy, patrząc na to, zaczęliby drwić z niego: Ten człowiek zaczął budować, a nie zdołał wykończyć. Albo który król, mając wyruszyć, aby stoczyć bitwę z drugim królem, nie usiądzie wpięrow i nie rozważy, czy w dziesięć tysięcy ludzi może stawić czoło temu, który z dwudziestoma tysiącami nadciąga przeciw niemu? Jeśli nie, wyprawa poselstwo, gdy tamten jest jeszcze daleko, i prosi o warunki pokoju. Tak więc nikt z was, kto nie wyrzeka się wszystkiego, co posiada, nie może być moim uczniem.

9 listopada 2017 - czwartek

Święto Rocznicy poświęcenia Bazyliki Laterańskiej

(J 2,13-22)

Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus udał się do Jerozolimy. W świątyni napotkał siedzących za stołami bankierów oraz tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie. Wówczas

sporządziwszy sobie bicz ze sznurków, wypędzał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porozrzucił monety bankierów, a stoły powywracał. Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: Weźcie to stąd, a z domu mego Ojca nie róbcie targowiska! Uczniowie Jego przypomnieli sobie, że napisano: Gorliwość o dom Twój pochłonie Mnie. W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz? Jezus dał im taką odpowiedź: Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo. Powiedzieli do Niego Żydzi: Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni? On zaś mówił o świątyni swego ciała. Gdy więc zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus.

10 listopada 2017 - piątek

Wspomnienie św. Leona Wielkiego, papieża i doktora Kościoła

(Łk 16,1-8)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Pewien bogaty człowiek miał rządcę, którego oskarżono przed nim, że trwoni jego majątek. Przywołał go do siebie i rzekł mu: Cóż to słyszę o tobie? Zdad sprawę z twego zarządu, bo już nie będziesz mógł być rządcą. Na to rządcza rzekł sam do siebie: Co ja pocnę, skoro mój pan pozbawia mię zarządu? Kopać nie mogę, żebrać się wstydzę. Wiem, co uczynię, żeby mię ludzie przyjęli do swoich domów, gdy będę usunięty z zarządu. Przywołał więc do siebie każdego z dłużników swego pana i zapytał pierwszego: Ile jesteś winien memu panu? Ten odpowiedział: Sto beczek oliwy. On mu rzekł: Weź swoje zobowiązanie, siadaj prędko i napisz: pięćdziesiąt. Następnie pytał drugiego: A ty ile jesteś winien? Ten odrzekł: Sto korcy pszenicy. Mówi mu: Weź swoje zobowiązanie i napisz: osiemdziesiąt. Pan pochwalił nieuczciwego rządcę, że roztropnie postąpił. Bo synowie tego świata roztropniejsi są w stosunkach z ludźmi podobnymi sobie niż synowie światłości.

11 listopada 2017 - sobota

Wspomnienie św. Marcina z Tours, biskupa

(Łk 16,9-15)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Pozyskujcie sobie przyjaciół niegodziwą mamoną, aby gdy /wszystko/ się skończy, przyjęto was do wiecznych przybytków. Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie. Jeśli więc w zarządzie niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni, prawdziwe dobro kto wam powierzy? Jeśli w zarządzie cudzym dobrem nie okazaliście się wierni, kto wam da wasze? żaden sługa nie może dwóm panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamtym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i mamonie. Słuchali tego wszystkiego chciwi na grosz faryzeusze i podrywali sobie z Niego. Powiedział więc do nich: To wy właśnie wobec ludzi udajecie sprawiedliwych, ale Bóg zna wasze serca. To bowiem, co za wielkie uchodzi między ludźmi, obrzydliwością jest w oczach Bożych.



HISTORIA ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

Każdego roku 11 Listopada obchodzimy Narodowe Święto Niepodległości. Data święta nawiązuje symbolicznie do wydarzeń, które przyniosły Polsce i Polakom upragnioną niepodległość po 123 latach zaborów 11 listopada 1918 roku. Rada Regencyjna przekazała zwierzchnią władzę nad wojskiem Józefowi Piłsudskiemu, który przybył z więzienia w Magdeburgu. Również tego samego dnia w Compiègne we Francji państwa walczące w I wojnie światowej podpisały układ rozejmowy, kończący tę ponad czteroletnią wojnę.

Odzyskiwanie niepodległości nie nastąpiło w ciągu jednego dnia, lecz było procesem, na który składało się wiele czynników. Wśród najważniejszych należy wymienić wysiłki zbrojne oraz zabiegi dyplomatyczne, również wszelkie działania, które miały na celu stopniowe scalanie w jeden organizm państwowy ziem z trzech różnych zaborów. Niezbędne było do tego zaangażowanie wielu ludzi, w tym przede wszystkim przygotowanych w zaborczych realiach urzędników, prawników, nauczycieli, czy też wojskowych. Przez pierwsze lata niepodległości kształtowały się też dopiero ostatecznie granice państwa polskiego.

Trudno byłoby odzyskać niepodległość, gdyby Polacy pod zaborami nie kultywowali narodowej tożsamości. Jej zwornikiem były wiara, religia i Kościół katolicki. Miało to szczególne znaczenie w zaborach pruskim i rosyjskim. Księża i zakonnicy w wielu miejscach ziem polskich przewodzili oporowi przeciw zaborcy. Dziewiętnastowiecz-

na religijność Polaków była religijnością patriotyczną. Było to szczególnie widoczne w Warszawie i w Królestwie Polskim. Wiara katolicka ściśle łączyła się z obroną języka polskiego w warunkach germanizacji i rusyfikacji.

Po odzyskaniu niepodległości elementem utrzymania narodowej tożsamości było świętowanie rocznic odzyskania niepodległości. W roku 1919 nie było jeszcze sprzyjającej sytuacji, by uczcić rocznicę odzyskania niepodległości, ponieważ trwały jeszcze wojny o granice Rzeczypospolitej. Począwszy od roku 1920 aż do roku 1936 świętowano rocznice odzyskania niepodległości w Warszawie jako uroczystości o charakterze wojskowym. Organizowano je zazwyczaj w pierwszą niedzielę po 11 listopada. Pierwszy raz w pełni uroczystie upamiętniono odzyskanie niepodległości w dniu 14 listopada 1920 r. Tego dnia uhonorowano Józefa Piłsudskiego jako zwycięskiego Wodza Naczelnego w wojnie polsko-bolszewickiej wręczając mu buławę marszałkowską.

Rangę święta państwowego nadano Świętu Niepodległości dopiero ustawą z dnia 23 kwietnia 1937 r. Miało ono łączyć odzyskanie suwerenności państwowej z zakończeniem I wojny światowej oraz upamiętniać Józefa Piłsudskiego. Do czasu wybuchu II wojny światowej obchody państwowe odbyły się dwa razy, tj. w 1937 i 1938 roku.

Podczas okupacji niemieckiej w latach 1939–1945 świętowanie polskich świąt państwowych było niemożliwe. Jednak mimo to pamięć o Święcie Niepodległości starano się podtrzymywać. Obchody organizowano w konspiracji. W dniach poprzedzających 11 listo-

pada na murach, ogrodzeniach, czy też płytach chodnikowych pojawiały się afisze, ulotki i różne napisy. Pomniki przystrajano biało-czerwonymi kwiatami i proporczykami, a w miejscach o symbolicznej narodowej mocowano flagę narodową. Również w prasie konspiracyjnej zamieszczano artykuły przypominające o Święcie Niepodległości.

Po zakończeniu II wojny światowej obchody Święta Niepodległości w dniu 11 listopada zniosła ustawa, wydana przez Krajową Radę Narodową w dniu 22 lipca 1945 r. Zastąpiono je Narodowym Świętem Odrodzenia Polski, obchodzonym właśnie 22 lipca, w rocznicę ogłoszenia Manifestu PKWN. W związku z tym w okresie PRL obchody rocznicy odzyskania niepodległości organizowane były 11 listopada nielegalnie przez środowiska niepodległościowe, co spotykało się z represjami władz. Sytuacja uległa niewielkiej zmianie dopiero w latach 80-tych. Wówczas delegacje władz centralnych stać było jednak tylko na składanie tego dnia wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza. Ostatecznie dopiero na mocy ustawy z dnia 15 lutego 1989 r. Święto Niepodległości obchodzone 11 listopada zostało przywrócone pod nazwą „Narodowe Święto Niepodległości”.

Obchodzenie kolejnych rocznic odzyskania niepodległości jest dowodem na to, iż jako naród pamiętamy o własnej historii. Warto tę tradycję przekazywać kolejnym pokoleniom, aby w ten sposób również w nich budować lub umacniać tożsamość narodową.

Roman Łukasik

HISTORYCZNE DNI LISTOPADA 1918

we wspomnieniach abpa Kakowskiego

Ks. Aleksander Kakowski w latach 1913-1938 był arcybiskupem metropolitą warszawskim, 1925-1938 prymasem, od 1919 kardynałem prezbiterem, w latach 1917-1918 wraz z prezydentem Warszawy ks. Zdzisławem Lubomirskim i hr. Józefem Ostrowskim członkiem Rady Regencyjnej. Był nie tylko świadkiem gorących dni listopadowych w Warszawie, ale i ich uczestnikiem.

Rada Regencyjna 7 października 1918 zapowiedziała niepodległość Polski powołując się na 14 punktów Wilsona, zaakceptowanych kilka dni wcześniej przez państwa centralne jako podstawa rokowań pokojowych. 5 listopada tr. wydała kolejną odezwę podkreślając, że „droga do urzeczywistnienia Polski zjednoczonej i wolnej prowadzi jedynie i wyłącznie przez Sejm konstytucyjny.” Planowano zwołanie w grudniu Sejmu Konstytucyjnego, opartego na głosowaniu powszechnym. Historia jednak potoczyła się szybciej. Musimy mieć świadomość, że trwała jeszcze I wojna światowa. Ziemie polskie znajdowały się pod zaborami.

Już 31 października 1918 roku stołeczno-królewskie miasto Kraków wyzwoliło się z niewoli austriackiej. Żołnierze polscy pod dowództwem por. Antoniego Stawarza rozbili garnizon austriacki stacjonujący w wieży ratuszowej w rynku głównym.

Od 1 (do 22) listopada 1918 trwały walki o Lwów. 7 listopada socjaliści w Lublinie utworzyli Tymczasowy Rząd Ludowy, kierując się z pomocą dowódcy pułku Edwarda Rydza Śmigłego, na którego czele stanął Ignacy Daszyński. 9 listopada Warszawa dowiedziała się o abdykacji cesarza Wilhelma. Wówczas to generał-gubernator warszawski Hans Hartwig von Beseler polecił szefowi administracji cywilnej przekazać władzę rządowi polskiemu przed 1 grudnia. W niedzielę 10 listopada odbyło się w stolicy mnóstwo wieców. Rozpoczęło się także rozbrajanie Niemców z udziałem Polskiej Organizacji Wojskowej, Wehrmachtu polskiego, legionistów, Dowórczyków, studentów uniwersytetu, gimnazjalistów. Tego samego dnia o godz. 7.00 przybył z Berlina na dworzec wiedeński w Warszawie specjalny pociąg, złożony tylko z lokomotywy i jednego wagonu, którym przyjechał z Magdeburga Józef Piłsudski wraz z adiutantem płk. Kazimierzem Sosnkowskim. Na dworcu oczekiwali na niego legionści i członkowie Polskiej Organizacji Wojskowej. W imieniu

Rady Regencyjnej powitał go ks. Zdzisław Lubomirski, który przewiózł go do swojej siedziby przy ul. Frascati. Tam przedstawił mu ogólną sytuację. Po śniadaniu zawiązał komendanta do przygotowanego dlań mieszkania przy ul. Moniuszki 2. Po drodze warszawiaci entuzjastycznie witali komendanta, który „przyjął po kolei dawnych swych podkomendnych oficerów, przedstawicieli Międzypartyjnego Koła Politycznego, Polskiej Partii Socjalistycznej, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Niezawisłości Narodowej oraz wiele osób wybitniejszych.”

Ks. Lubomirski spotkał się ok. godz. 14.30 w pałacu arcybiskupim z abp. Kakowskim i regentem Ostrowskim. Po długiej naradzie członkowie Rady Regencyjnej zdecydowali, że przekażą Piłsudskiemu władzę nad wojskiem. Ok. godz. 16.30 komendant przybył do pałacu arcybiskupiego, gdzie go poinformowano o podjętej decyzji. Wieczorem odbyła się kolejna narada Rady Regencyjnej z Komendantem w mieszkaniu regenta Ostrowskiego. „Późnym wieczorem oddali się do dyspozycji Piłsudskiego, jako naczelnego wodza, szef Sztabu Generalnego gen. Rozwadowski i wiceminister, zastępujący Komendanta w urzędzie, pułkownik Wroczyński.”

10 listopada Rada Regencyjna wysłała jednobrzmiące depechy do Polskiego Komitetu Narodowego w Paryżu, do prezydenta Komisji Likwidacyjnej w Krakowie i Koła Polskiego mieszcącego się w budynku Bazaru w Poznaniu: „Okupacja niemiecka przestała istnieć. Komendant Piłsudski przyjechał do Warszawy. Wzywamy wszystkich zebranych przedstawicieli stronnictw do Warsza-

wy, dla utworzenia Rządu Narodowego.”

Rankiem 11 listopada Rada Regencyjna ogłosiła odezwę o przekazaniu władzy wojskowej i naczelnego dowództwa wojsk polskich jej podległym brygadierowi Józefowi Piłsudskiemu.

Następnego dnia brygadier jako naczelnny wódz wojsk polskich wydał pierwszy rozkaz dzienny do wojska.

Z kolei w odezwie wydanej 12 listopada podkreślił: „Okupacja w Polsce przestaje istnieć. Żołnierze niemieccy opuszczają naszą Ojczyznę. Rozumiem w pełni rozgorączczenie, jakie we wszystkich kołach społeczeństwa obudziły rządy okupantów. Pragnę jednak, abyśmy nie dali się porwać uczuciom gniewu i zemsty.”

Nie wszyscy Niemcy złożyli broń dobrowolnie. 12 listopada bronił się szef niemieckiego Sztabu Generalnego płk Nethe w Zamku Królewskim, szkoła kadetów w koszarach na Pradze, główna komenda karabinów maszynowych znajdująca się w budynku przy kościele na pl. Krasieńskich. Zaprzestali oni obrony, gdy komendant Piłsudski przyrzekł im powrót z bronią w ręce do granicy pruskiej. Na granicy złożyli broń, ale przedtem posiekali ją na kawałki.

12 listopada komendant Piłsudski przygotował komunikat do prasy: „Rada Regencyjna zwróciła się w dniu 11 listopada 1918 r. do mnie z prośbą o podjęcie utworzenia Rządu Narodowego, w którego ręce gotowa jest złożyć swą władzę. Porozumiem się również z Tymczasowym Rządem Ludowym Republiki Polskiej w Lublinie i postanowiłem wezwać przedstawicieli stronnictw celem porozumienia ich zapatrywań na tę sprawę.”

Józef Piłsudski spędził cały ten dzień na naradach z przedstawicielami stronnictw.

14 listopada członkowie Rady Regencyjnej podpisali akt abdykacji „Do Naczelnego Dowódcy Wojsk Polskich, Józefa Piłsudskiego” opublikowany w prasie. Pisali w nim: „od tej chwili obowiązki nasze i odpowiedzialność względem narodu polskiego w Twoje ręce Panie Naczelnny Dowódczo, składamy, do przekazania rządowi i narodowi.” Abp Kakowski uważał, iż Piłsudski cieszył się w tych historycznych dniach największą popularnością w Polsce. „Popularność zjednały mu nie tylko czyny wojenne, ale i urok więźnia magdeburgskiego. My straciliśmy popularność, którą niegdyś wszyscy trzej posiadaliśmy.”

Budowanie państwa polskiego, powstałego po 123 latach niewoli, dopiero się zaczynało. Walki o granice państwa trwały do 1921 roku. Należało scalić ziemie znajdujące się pod trzema zaborami, gdzie istniały trzy ustroje organizacyjne, różne kodeksy praw, różne systemy administracji państwowej. Trzeba było także odbudować kraj ze zniszczeń wojennych.

Na podstawie książki kard. Aleksandra Kakowskiego „Z niewoli do niepodległości. Pamiętniki” (Kraków 2000)

opracowała
Mirosława Pałaszewska



W OJCZYŹNIE CHRYSZTUSA (4)

JEROZOLIMA

BAZYLIKA

GROBU PAŃSKIEGO

W poprzednim artykule dotarliśmy na Drodze Krzyżowej do Kalwarii, gdzie miały miejsce wydarzenia wspomniane w stacjach od dziesiątej do trzynastej. Miejsca te oraz miejsce ostatniej, cztertnastej stacji - Złożenia do Grobu - judeochrześcijanie czcili, nawiedzali i otaczali czcią od początku Kościoła.

Miejsca te były wielokrotnie celowo profanowane przez kolejnych najeźdźców. Już Rzymianie, w nadziei położenia kresu pielgrzymkom chrześcijan, na miejscu śmierci i zmartwychwstania Pana Jezusa wybudowali świątynię Wenus z pomnikiem Jowisza. Dzięki św. Helenie, matce cesarza bizantyjskiego Konstantyna Wielkiego, zburzono te budowle i odsłonięto pod ich fundamentami i zwalami ziemi nietknięte na szczęście miejsca święte. Ukończony w 336 r. kościół obejmował najdroższe pamiątki chrześcijan: skałę Kalwarii i Grób Pański, który był centralnym jego punktem. Kościół ten został sprofanowany i częściowo spalony przez Persów w 614 r. Największego zniszczenia dokonały jednak wojska egipskiego kalifa Hakima w 1009 r. Odbudowę rozpoczęto ponad 30 lat później i kontynuowali ją krzyżowcy, którzy nadali kościołowi wygląd niezmienny w zasadzie do dzisiaj, mimo pożaru bazyliki w 1808 r.

Przed wejściem do bazyliki po prawej stronie schodki prowadzą do franciszkańskiej kaplicy Matki Bożej Bolesnej, jakby „doczepionej” do fasady. Tam właśnie znajduje się Stacja X.

Po wejściu do bazyliki umieszczonym w południowej jej fasadzie, po prawej stronie, znajdziemy strome schody prowadzące na Golgotę. Na górze, na wprost schodów widoczna jest franciszkańska kaplica Przybicia do Krzyża, gdzie celebrował się Stację X - Pan Jezus z szat obnażony i Stację XI - Jezus przybity do Krzyża. Północną

część Golgoty zajmuje kaplica Śmierci na Krzyżu - Stacja XII, należąca do prawosławnych Greków. Tam znajduje się najświętsze miejsce zatknięcia Krzyża, nad którym znajduje się ołtarz (na zdjęciu).

Bezpośrednio po zejściu z Kalwarii, na wprost wejścia do bazyliki, widoczny jest Kamień Namaszczenia - Stacja XIII - Jezus zdjęty z Krzyża.

Grób Pański, Stacja XIV, znajduje się w centralnym punkcie bazyliki - w edykule (kaplicy) wybudowanej przez grekokatolików w 1810 r. po pożarze. W czasie naszej pielgrzymki będziemy mieli okazję odwiedzić odnowioną edykulę po trwającej 9 miesięcy renowacji. Najbardziej uderzająca wizualnie zmiana to odsłonięcie różowego marmuru ścian oraz usunięcie stalowego rusztowania wokół niej. Oryginalne ściany wyłożyły się po usunięciu czarnego osadu sadzy od świece milionów pielgrzymów, które odwiedziły to miejsce w ciągu ostatnich 200 lat. Stalowa „klatka” okalała edykulę od 1947 r., gdy rządzący wtedy w Palestynie Brytyjczycy próbowali zabezpieczyć ją przed zawaleniem.



- 1 Wejście główne
- 2 Kamień Namaszczenia
- 3 Grecka mozaika ścienna
- 4 Stacja Świętych Kobiet
- 5 Edykula
- 6 Rotunda
- 7 Katolikon (katedra prawosławna)
- 8 Ikonostas
- 9 Kamień *omphalos* (gr. peppek)
- 10 Kaplica Koptyjska
- 11 Kaplica Józefa z Arymatei
- 12 Groby żydowskie
- 13 Ołtarz św. Marii Magdaleny
- 14 Kaplica Ukazania się Matce Bożej
- 15 Łuki Dziewicy
- 16 Więzienie Chrystusa
- 17 Kaplica św. Longina
- 18 Kaplica Rozdzielenia Szat
- 19 Kaplica św. Heleny
- 20 Kaplica Znalezienia Krzyża Świętego
- 21 Kaplica Obelg
- 22 Kaplica Śmierci na Krzyżu
- 23 Kaplica Przybicia do Krzyża
- 24 Kaplica Adama
- 25 Nieruchoma drabina
- 26 Kaplica Marii Egipskiej

Jeszcze tylko kilkanaście dni i sami będziemy adorować te najświętsze dla nas miejsca!

tekst: Małgorzata Jakubczyk
foto: Jolanta Próchniak

źródła: J. Gać, *Ziemia Święta. Kulturowy przewodnik śladami Jezusa; Ziemia Święta. Śladami historii zbawienia*. Komentarz ks. prof. T. Jelonek

CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

ŚWIĘTY HUBERT

Jego imię w języku starogermańskim oznaczało sławnego rozumem. Był bardzo popularnym świętym zwłaszcza na dworach królewskich. Mimo że do naszych czasów zachowało się aż sześć żywotów tego świętego, niewiele pewnego o nim wiemy.

Urodził się prawdopodobnie około roku 655 w Brabancji w arystokratycznej rodzinie (być może jego ojcem był książę Tuluzy). Według legendy w młodości był hulaką i swawolnikiem, uwielbiającym polować. Miał się ożenić z Floribianą z Löwen, z którą miał syna Floriberta. Po jej nagłej śmierci w Wielki Piątek udał się na polowanie. Zobaczył jelenia z jaśniejącym krzyżem na porożu, który poprosił Huberta o darowanie życia oraz napomniął go, że marnuje czas na przyjemnościach zamiast zadbać o ratowanie własnej duszy. Wtedy Hubert rozdał majątek i udał się do Maastricht, gdzie został uczniem świętego Lamberta, który piastował stanowisko biskupa tego miasta. Około roku 704 po śmierci swojego nauczyciela został jego następcą. W uroczystej procesji przeniósł relikwie tego świętego do kościoła w Liege.

Hubert odziedziczył diecezję, której mieszkańcy byli prawie poganami. Odbył wiele misji do miast i wsi Brabancji oraz Ardenów, aby pozyskać tamtejszych mieszkańców dla Chrystusa. Nazywano go Apostołem Ardenów. Prawdopodobnie w roku 717 przeniósł stolicę biskupstwa do Liege. Zmarł 30 maja 727 roku w Tervueren, miejscowości leżącej w pobliżu Brukseli. Został pochowany w tamtejszej katedrze. Za doczesne zasługi w krzewieniu chrześcijaństwa wkrótce został ogłoszony świętym. Po 16 latach otwarto jego grób i znaleziono jego ciało nietknięte rozkładem. Świadkowie opowiadali, że z trumny rozchodziła się miła woń. 3 listopada 743 roku relikwie biskupa Huberta umieszczono w kościele świętych Piotra i Pawła. Część relikwii w roku

825 przeniesiono do Andage, która to miejscowość otrzymała potem nazwę St. Hubert, a kościół zyskał miano bazyliki świętego Huberta.

Kult świętego Huberta szybko rozprzestrzenił się po całej Europie, zwłaszcza Anglii, Hiszpanii i Polsce. W Europie Zachodniej w wieku XV i XVI powstały liczne bractwa i stowarzyszenia religijne pod wezwaniem świętego Huberta, do których należały m. in. głowy koronowane, np. król Francji Ludwik XIII. Ustanawiano orderzy rycerskie i myśliwskie imienia tego świętego. W części protestanckiej Europy kult świętego Huberta podupadł. Ożył na nowo w krajach katolickich w XVIII i XIX wieku.

Na ziemi polskiej kult świętego trafił już w XV wieku, o czym świadczyć może istnienie bractwa religijnego pod jego wezwaniem w Chełmży. W Rzeczypospolitej kult świętego Huberta umocnił się w epoce saskiej głównie jako patrona myśliwych, ponieważ zarówno August II jak i August III uwielbiali polować. August III z wielkim przepychem obchodził dzień 3 listopada. Dzień ten otwierał ośmiodniowe łowy, których program układał sam władca. Do tradycji polskich myśliwych weszły msze święte hubertowskie inaugurujące łowy, odprawiane o świcie. Samo święto nazywało się i do dziś nazywa Hubertusem. Znak



wieńca z krzyżem został w 1946 roku oficjalną odznaką Polskiego Związku Łowieckiego. Medal Świętego Huberta ustanowiony został w 1993 roku i nadawany jest za szczególne zasługi dla kultury łowieckiej.

Święty Hubert jest patronem myśliwych i polowań. Opiekuje się też leśnikami, jeźdźcami, sportowcami, matematykami, kuźnierzami, chorymi na epilepsję i lunatyzm. W ikonografii najczęściej przedstawiany bywa w czasie polowania, gdy pojawia się przed nim jeleni z krzyżem w rogach lub jako biskup w średnim wieku z pastorałem i księgą w dłoni. Wspomnienie liturgiczne świętego Huberta przypada na 3 listopada.

Joanna Matkowska



Jerzy KOSSAK „Św. Hubert”, 1941

WYDARZENIE NUMERU

ŚWIĘTYMI BĄDŹCIE

Wieczornym uroczystościom w naszej kaplicy we wtorek 31 października w wigilię Uroczystości Wszystkich Świętych towarzyszyło przesłanie zaczerpnięte z pierwszego listu św. Piotra „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty”. Zarówno podczas Mszy św., jak i modlitwy różańcowej ks. Konrad podkreślał, iż świętość jest dla każdego z nas. I mamy ją zdobywać codziennie, wytrwale. Jeszcze za życia mamy pragnąć świętości. Nawiązał do przeczytanej Ewangelii o ośmiu błogosławieństwach. Te błogosławieństwa mają być naszymi drogowskazami. Błogosławieni czyli szczęśliwi. Musimy pragnąć kroczyć drogą świętości ku Bożemu królestwu. Musimy się pytać siebie, czy idziemy tą drogą. Jak mówiła św. Teresa z Lisieux, świętość składa się z małych kroczków. Świętość to niezgoda na grzech. W dalszej części spotkania słuchaliśmy fragmentów Pisma Świętego na temat świętości oraz wybranych tekstów św. św. Jana Pawła II, o. Pio, Teresy od Dzieciątka Jezus i Matki Teresy z Kalkuty. Odmówiono także Apel Jasnogórski i Lita-

nię do Wszystkich Świętych. Całe 3-godzinne spotkanie modlitewne ubogacała śpiewem schola.

Ten wieczór był odpowiedzią na Halloween. Przypomnijmy, że papież Benedykt XVI wskazał, iż Halloween „promuje kulturę śmierci”. Rzecznik Episkopatu Polski ks. Paweł Rytel-Andrianik powiedział, że „Halloween to pogański zwyczaj, niezgodny z naszą kulturą i tradycją. Obchody te są przeciwne atmosferze modlitwy i zadumy, jaka towarzyszy nam w uroczystości Wszystkich Świętych

i w Dzień Zaduszny”. Ks. Rytel-Andrianik wskazał również, że w Polsce pierwsze dni listopada są czasem pamięci o zmarłych, modlitwy i zadumy nad sensem życia, a Halloween „zupełnie nie jest zgodne z duchem tych dni”, a nawet jest „zaprzeczeniem fundamentalnych wartości chrześcijańskich”.

Mirosława Pałaszewska



WOLONTARIUSZ poszukiwany do zabawy z wesotym 7-latkkiem



Jeśli masz:

- energię i entuzjazm,
- stałą chęć do rozwoju
- jesteś otwarty/a na nowe wyzwania
- dysponujesz 4 godzinami w tygodniu...

... to zapraszam Cię do świata mojego wspaniałego synka.

Ten wesoty 7 latek ma autyzm i bardzo potrzebuje wsparcia ze strony serdecznych i energetycznych osób.

Nie musisz mieć doświadczenia. Ważna jest chęć działania i pozytywne nastawienie. To wystarczy by wziąć udział w Programie Son-Rise opartym na miłości, akceptacji i.. świetnej zabawie!

Każda chwila którą nam poświęcisz będzie nagrodzona promiennym uśmiechem chłopca, który czeka na Ciebie!

Zadzwoń: 693-529-128

Czekamy na Ciebie :)



He shows us way-in, we
show him way-out

Metoda "Son-Rise" jest inna niż wszystkie zazwyczaj stosowane metody terapii autyzmu. Opiera się ona na naśladowaniu (i dołączaniu) do powtarzalnych w nieskończoność czynności (charakterystycznych dla autyzmu) zamiast powstrzymywania ich. Dzięki temu, między dzieckiem a terapeutą rodzi się więź, która zbudowana na zasadzie akceptacji, szacunku i miłości, pozwala na to aby dziecko zobaczyło świat w sposób, w który my go widzimy. Metoda "Son-Rise" sprawia, że dziecko wchodzi w nasz świat spontanicznie i z entuzjazmem.

Z HISTORII PARAFII



fikę przedstawiającą Matkę Bożą Loretańską z napisem: „Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu i Matce Bożej Loretańskiej 1971”. 7 września 2008 odbyła się uroczystość koronacji figury Matki Bożej Loretańskiej.

Obecnie w Loretto mieści się klasztor sióstr loretanek i dom nowicjatu, dom dla starców pod nazwą „Dzieło Miłości im. Ks. Ignacego Kłopotowskiego”, domy rekolekcyjne, wypoczynkowe, kolonijne. Wierni przybywają tu, aby modlić się przed figurą Matki Bożej Loretańskiej i przy grobie błogosławionego ks. Ignacego Kłopotowskiego.

Z naszej parafii pojechała do Loretto pielgrzymka zorganizowana przez Caritas z ks. Jarosławem Łękarskim, który chciał, aby te kilka godzin spędzonych w sanktuarium, pozwoliły uczestnikom wyciszyć się, pograżyć w modlitwie i odpocząć od wielkomięskiego zgiełku. Uczestniczyliśmy w Drodze krzyżowej, której stacje zostały rozlokowane w lesie. O godz. 15.15 odmówiliśmy Koronkę do Bożego Miłosierdzia i część chwalebną różańca. Przez cały dzień towarzyszyła nam piękna słoneczna pogoda, mimo że dni poprzedzające pielgrzymkę na to nie wskazywały. Nawet ks. Jarosław prosił nas, byśmy się pomodlili o ładną pogodę.

Mirosława Pałaszewska

poniedziałek, 18 października 2010

Odpust ku czci św. Łukasza Ewangelisty. Uroczystą Mszę św. odprawił i homilię wygłosił ks. Grzegorz Jankowski, dziekan dekanatu żoliborskiego.

ks. Ignacy Kłopotowski, założyciel Zgromadzenia Sióstr Loretanek, proboszcz parafii Matki Bożej Loretańskiej w Warszawie, zakupił od dziedzica Ziatkowskiego duży majątek Zenówka, położony nad rzeką Liwiec.

Na początku w Loretto była skromna kapliczka w lesie, którą następnie przeniesiono do muranego budynku. Z uwagi na wzrastającą liczbę wiernych przychodzących na nabożeństwa zaczęto myśleć o wybudowaniu dużej kaplicy poświęconej Matce Bożej Loretańskiej. Pierwsza Msza św. w nowej kaplicy została odprawiona 19 marca 1960 roku. W 1971 roku wykonano elewację zewnętrzną, umieszczając na frontonie gra-



sobota, 23 października 2010

pielgrzymka „Caritas” do Loretto
Polskie Loretto, otoczone lasami, położone jest nad rzeką Liwiec (nieдалeko jego ujścia do Bugu), na szlaku Warszawa-Białystok, blisko Kamieńczyka. Początki sanktuarium maryjnego w polskim Loretto sięgają 1928 roku, kiedy to



MAŁE CO NIECO

MAKARON Z BIAŁYM SEREM

Makaron pod różnymi postaciami często gości na moim stole, jak pewnie u wszystkich, którzy posiadają dzieci. Jest świetną bazą zarówno dla sosów mięsnych jak, takich jak spaghetti po bolońsku, czy wegetariańskich, z których moim ulubionym daniem jest penne ze szpinakiem, a także w wersji na słodko, z owocami czy serem. Ten ostatni wariant doskonale sprawdza się, gdy wraca się późno z pracy i szkoły, a trzeba przygotować coś na szybko. Danie to przyrządza się tyle czasu, ile potrzeba na ugotowanie makaronu.



Składniki dla 4 osób:

400 g makaronu (użyłam szerokich wstążek), 400 g białego sera twarogowego, 100 g masła
4 łyżki bułki tartej, szczypta soli, cukier do smaku

Makaron ugotować w osolonej wodzie. W międzyczasie pokruszyć ser. Masło rozpuścić na patelni, dodać bułkę tartą i smażyć ok. 1 min. Makaron odcedzić, rozłożyć na talerzach, posypać serem i cukrem do smaku, następnie okrasić masłem z bułką tartą.

I.Z

Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: www.pocztowkizkuchni.blogspot.com

DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

5 listopada, godz. 11.00 i 13.00, sala koncertowa Art. Bem, bilety 15 zł

„Opowiedział dzieciół sowie” - teatralny poranek bajkowy

7 listopada, godz. 18.00, Miejsce Aktywności Lokalnej „Dwa Jelonki”, ul. Powstańców Śląskich 44, wstęp wolny
„ANAWAwa, folklor warszawski dawniej i dziś” - warsztaty tańca

10 listopada, godz. 18.00, Miejsce Aktywności Lokalnej „Dwa Jelonki”, wstęp wolny

„ANAWAwa, folklor warszawski dawniej i dziś” - warsztaty gwary warszawskiej

11 listopada, godz. 19.00, kościół pw. Matki Bożej Królowej Aniołów, wstęp wolny

„Wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych” - Liturgiczna Schola Dorosłych i kwintet dęty

11 listopada, godz. 20.00, sala koncertowa Art.Bem, bilety 20 zł

„Nomads” - koncert Macieja Trifonidisa i 3275 kg Orchestra

12 listopada, godz. 11.00, sala koncertowa Art.Bem, bilety 10 zł

„Muzyczna podróż dookoła świata” - zajęcia dla dzieci (3-8 lat)

12 listopada, godz. 11.00, Miejsce Aktywności Lokalnej „Dwa Jelonki”, wstęp wolny

„Nazywam się Cukinia” - film w reżyserii Claude Barrasa (Europejska Nagroda Filmowa za najlepszy film animowany w 2016, nominacja do Oscara w 2017)

CHRZTY

Do wspólnoty Kościoła został włączony w sakramencie chrztu świętego:

Aleksander Jacek Barski



INTENCJE MSZALNE

5. 11 – XXXI Niedziela Zwykła:

7.00: śp. Zygmunt Dmochowski – 6 r.śm.
 8.30: śp. Leopold Niemyski – 25 r.śm.
 10.00: śp. Kazimierz
 11.30: o Boże błóg. i łaski dla Karola w dniu imienin
 13.00: w intencji Parafian
 16.00: śp. Eugenia Wagner – 5 greg.
 18.00: śp. Jadwiga Jagiełło – 2 r.śm.
 20.00: śp. Grażyna Kubińska – 3 greg.

6. 11 – poniedziałek:

7.00: o błóg. Boże i potrzebne łaski dla Tymona w dniu urodzin
 7.00: śp. Eugeniusz, Władysława Piątkowscy, Zenona (k),
 Andrzej Górscy
 7.00: śp. Eugenia Wagner – 6 greg.
 7.30: śp. Grażyna Kubińska – 4 greg.
 18.00: śp. Paweł Wdowiarski – 20 r.śm.

7. 11 – wtorek:

7.00: śp. Wacław i Zofia
 7.00: śp. Eugenia Wagner – 7 greg.
 7.30: śp. Krystyna Rudowald
 7.30: śp. Wiktoria, Aleksander Boratyńscy, c.r. Boratyńskich
 18.00: śp. Grażyna Kubińska – 5 greg.

8. 11 – środa:

7.00: dziękczynna za zdrowie z prośbą o dalszą opiekę
 dla Danuty Jackowskiej i Heleny Skwarek
 7.00: śp. Eugenia Wagner – 8 greg.
 7.30: śp. Grażyna Kubińska – 6 greg.
 18.00: Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

9. 11 – czwartek:

7.00: śp. Helena (zmarła przed tygodniem)
 7.00: śp. Eugenia Wagner – 9 greg.
 7.30: o uzdrowienie duszy Piotra z lęku i o Boże błóg.
 dla niego i rodziny
 7.30: śp. Grażyna Kubińska – 7 greg.
 18.00: śp. Krystyna – 10 r.śm. i Ryszard – 2 r.śm. Karaś

10. 11 – piątek:

7.00: śp. Eugenia Wagner – 10 greg.
 7.30: śp. Zofia Golińska – 1 r.śm.
 18.00: śp. Grażyna Kubińska – 8 greg.

11. 11 – sobota:

7.00:
 8.30: śp. Grażyna Kubińska – 9 greg.
 10.00: śp. Eugenia Wagner – 11 greg.
 18.00: w int. Ojczyzny

GRUPY PARAFIALNE

Krąg biblijny dla dorosłych

pn. po Mszy św. o 18.00 - ks. Rafał Łaskawski

Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin
 ks. Konrad i ks. Rafał

Grupa modlitewna o. Pio

II wt. miesiąca godz. 19.00

Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

dyżury Caritas:

wt. 17.00-19.00

czw. 10.00-12.00

Prezes – Barbara Tywonek

Opiekun – ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

Grupa studencka

wt. godz. 20.00 – ks. Konrad

Studencki zespół muzyczny

niedz, godz. 18.00 - ks. Konrad Zawłocki

Ministranci i lektorzy

wt. godz. 19.00 - ks. Rafał Łaskawski

Skauci Europy

dziewczynki 8 – 12 lat: Aneta Kostro – tel. 502 214
 006, kostro.aneta@gmail.com;

dziewczynki 12 – 16 lat: Zofia Tranda – 695 091
 304, zosia.tranda@gmail.com;

chłopcy 8-12 lat, Arkadiusz Włodarczyk:
 arek_wlodarczyk@op.pl

Scholka dziecięca

p. Joanna Kiełczewska-Włodarczyk,

j.kielczewska@onet.eu

„Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

Spotkania dla ojców

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ PARAFII NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu

piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

niedziela – po Mszy św. o 20.00

KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 226641099; fax 226652626

dyżury:

ks. proboszcz: poniedziałek

ks. Rafał: wtorek i piątek

ks. Konrad: środa i czwartek

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 226651971,

xjan@poczta.fm

ks. Rafał Łaskawski – wikariusz, tel. 226665263

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 226665264

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 226665265

KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Przez cały listopad, w dni powszednie, po Mszy św. wieczornej modlimy się na różańcu, polecając Bożemu Miłosierdziu naszych zmarłych.
2. W czwartek, 9 listopada, będziemy obchodzić święto Rocznicy Poświęcenia Bazyliki Laterańskiej, która jest katedrą biskupa Rzymu – papieża. To dobra okazja, aby w modlitwie powierzać osobę i posługę Ojca Świętego. Pamiętamy częste apele papieża Franciszka o modlitwę za niego. Zapraszamy na wspólną modlitwę.
3. W sobotę, 11 listopada, przypadnie 99. rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę. W tym dniu pragniemy szczególnie modlić się za naszych Rodaków, którzy walczyli o wolność naszej Ojczyzny i w jej obronie. Chcemy także modlić się o to, by każdy Polak troszczył się o wspólny dom, jakim jest jego kraj. Zapraszamy do wspólnej modlitwy i na Eucharystię w intencji Ojczyzny o godz. 18⁰⁰, podczas której będziemy zawierzać dobremu Bogu przeszłość, terażniejszość i przyszłość Polski, a także będziemy Go prosić, aby każdy jej mieszkaniec czuł się dobrze jako obywatel i jako chrześcijanin. Pozostałe Msze tego dnia przed południem będą odprawione o godz. 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰ i 11³⁰.
4. Dziś o godz. 16⁰⁰ zebranie Kół Żywego Różańca.
5. Dziś przed kościołem zbieramy datki na pomoc dla rodzin dotkniętych wojną w Aleppo w Syrii. Fundusz wsparcia można też zasilić każdego dnia wrzucając ofiary do skarbonki na filarach kaplicy. Można też wpłacać na bankowe konto parafii z dopiskiem: „Rodzinom w Aleppo”.
6. Za tydzień ofiary składane na tacę będą przeznaczone na budowę nowego kościoła.



Zapowiedzi:

Piotr Wiesław Dzikowski – kawaler z par. Opatrzności Bożej w Warszawie
i **Kamila Mańkowska** – panna z par. tutejszej

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.

Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.

oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz

adres redakcji: redakcja@swlukasz.waw.pl